

Sygn. akt II AKa 4/20

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SSA Dorota Wróblewska (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Rostankowska

SO del. Marta Urbańska

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Tomaszewska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej T. w T. Jarosława Kosińskiego

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2020 r.

sprawy

**A. H., s. S., ur. (...) w T.**

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

**M. B., c. J., ur. (...) w T.**

oskarżonej z art. 162 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora, pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i obrońców oskarżonych od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 10 maja 2019r., sygn. akt **II K 154/17**

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchyla rozstrzygnięcia z pkt III i VI,
2. w punkcie I - ustala, że oskarżony A. H. dobrowolnie zapobiegł skutkowi w postaci śmierci pokrzywdzonego poprzez uruchomienie akcji ratunkowej, a w konsekwencji udzielenie mu skutecznej pomocy medycznej i stosując przepisy art. 15 § 1 k.k. oraz art. 4 § 1 k.k. przypisane przestępstwo kwalifikuje z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i za to na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 7 (siedmiu) lat pozbawienia wolności,
3. w pkt II i IV - uzupełnia podstawę rozstrzygnięć o art. 4 § 1 k.k.,
4. w pkt IV – podwyższa zasądzoną od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego kwotę częściowego zadośćuczynienia do 30.000 (trzydziestu tysięcy) złotych,
5. w pkt V – jako podstawę prawną wymiaru kary przyjmuje art. 162 § 1 k.k. w zw. z art. 37 a k.k. i art. 34 § 1 a pkt 1 k.k. oraz art. 35 § 1 k.k. i na tej podstawie wymierza M. B. karę roku ograniczenia wolności polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

III. na podstawie art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zalicza na poczet orzeczonej wobec oskarżonego A. H. kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 1 lipca 2017r, do 10 czerwca 2020r.;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza na poczet orzeczonej wobec oskarżonej M. B. kary ograniczenia wolności rzeczywiste pozbawienie wolności w sprawie w wymiarze jednego dnia tj. 1 lipca 2017r.;

V. zasadza od Skarbu Państwa na rzecz:

- adw. J. O. z Kancelarii Adwokackiej w T. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych brutto za obronę z urzędu oskarżonej M. B. przed Sądem II instancji
- adw. T. C. z Kancelarii Adwokackiej w T. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych brutto tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżycielowi posiłkowemu z urzędu przed Sądem II instancji oraz kwotę 356,88 (trzysta pięćdziesiąt sześć 88/100) złotych tytułem zwrotu kosztów dojazdu;

VI. zwalnia oskarżonych od opłat za obie instancje i pozostałych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

## UZASADNIENIE

<b>UZASADNIENIE</b>		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	<b>II AKa 4/20</b>
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2	
<b>1CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>		

### **0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 10 maja 2019 roku, sygn. akt II K 154/17

### **0.11.2. Podmiot wnoszący apelację**

# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego

# oskarżyciel prywatny
# obrońcy
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego
# inny

**0.11.3. Granice zaskarżenia**

<b>0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	

#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

#### **0.11.4. Wnioski**

#	uchylenie	#	Zmiana
---	-----------	---	--------

#### **1Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy**

#### **0.12.1. Ustalenie faktów**

<b>0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>					
1.	1. 1	M. B.	M. B.: - interesuje się synem D. B.,	Dokumenty dołączone do apelacji obrońcy oskarżonej,	k. 1433-1447

		<p>który przebywa Placówce (...) w T., utrzymuje z nim kontakt, odwiedza go, zabiera do miejsca zamieszkania, współpracuje z wychowawcami i nauczycielami, łączy ją silna więź uczuciowa z synem,</p> <p>- uczestniczy w terapii uzależnień, jest zaangażowana. Systematycznie korzystała z porad lekarskich w ramach poradni zdrowia psychicznego,</p> <p>- wynajmuje lokal socjalny, opłaty z tytułu używania lokalu ustalone od dnia 1 lutego 2019 r. wynosiły 327,97 zł,</p> <p>- od kilku lat pracuje jako pracownik fizyczny.</p>	<p>włączone do materiału dowodowego w czasie rozprawy odwoławczej, tj.</p> <p>- opinia dotycząca M. B. z 18 listopada 2019 r.,</p> <p>- umowa najmu lokalu socjalnego z 22 lutego 2019 r.,</p> <p>- zaświadczenie z dnia 3 października 2019 r.,</p> <p>- zaświadczenie z 22 listopada 2019 r.,</p> <p>- umowa o pracę z 1 sierpnia 2019 r.,</p> <p>- lista spotkań grupy wsparcia wraz z podpisami prowadzących,</p> <p>- historie choroby.</p>	
<p><b>0.12.1.2.</b> <b>Fakty uznane za nieudowodnione</b></p>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty

--	--	--	--	--	--

**0.12.2. Ocena dowodów**

<b>0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
1.	dokumenty dołączone do apelacji obrońcy M. B.	brak podstaw do kwestionowania wiarygodności zawartych w nich informacji

<b>0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu
		.

<b>1STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>		
Lp.	Zarzut	
2. 1111.	1. zarzuty zawarte w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego	# zasadny # częściowo zasadne # niezasadne

2. zarzuty zawarte w apelacji prokuratora	częściowo zasadne	
3. zarzuty zawarte w apelacji obrońcy A. H.	częściowo zasadne	
4. zarzuty zawarte w apelacji obrońcy M. B.	częściowo zasadne	
Zwięźle o powodach uznania zarzutów za zasadne, częściowo zasadne albo niezasadne		
<p>Ad. 1. Zarzuty zawarte w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego.</p> <p>Na aprobatę zasługuje przedstawiony w tej apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego, to jest art. 46 § 1 k.k., co miało polegać na jego błędnej wykładni poprzez uznanie przez Sąd I instancji, że sytuacja finansowa i rodzinna oskarżonego powoduje obniżenie zasądzonego zadośćuczynienia.</p> <p>W konsekwencji zgodzić się należało również z zarzutem, że zasądzona kwota częściowego zadośćuczynienia była zbyt niska, zaniżona wobec skutków jakie wywołało zachowanie oskarżonego względem oskarżyciela posiłkowego.</p> <p>Rację też miał częściowo apelujący, gdy podnosząc zarzuty obraży przepisów prawa procesowego, wymienione w pkt 3 apelacji, zauważył, że Sąd Okręgowy nie odniósł się do złożonego przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego wniosku o zasądzenie od obojga oskarżonych na rzecz S. W. zadośćuczynienia w kwocie 50 000 zł. Częściowo ponieważ: Sąd wyraził swoje stanowisko co do zasadności i wysokości częściowego zadośćuczynienia, które zasądził</p>		

od oskarżonego i powodów, dla których nie stwierdził podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia od oskarżonej, ale nie odniósł się wprost do wniosku pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, a jedynie do wniosku prokuratora. Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia prowadzący się do stwierdzenia, że Sąd I instancji w sposób wadliwy przyjął, że pomiędzy zachowaniem oskarżonej a stanem zdrowia oskarżyciela posiłkowego nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy, gdy w ocenie apelującego analiza materiału sprawy oraz wskazania logiki i doświadczenia życiowego prowadzą do odmiennych wniosków.

Przed przystąpieniem do bardziej szczegółowej analizy zarzutów zawartych w omawianej apelacji trzeba przypomnieć, że pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego S. W. w toku postępowania przed Sądem Okręgowym złożył wniosek, w którym na podstawie art. 49a k.p.k. w zw. z art. 46 § 1 k.k. domagał się zasądzenia solidarnie od A. H. i M. B. na rzecz S. W. kwoty 50 000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (k. 1159). Przy czym po wysłuchaniu mowy końcowej prokuratora, który domagał się zasądzenia tytułem częściowego zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego: od A. H. 30 000 zł, a od M. B. 15 000 zł, pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wyraził akceptację dla tak wyrażonych żądań (k.1281, 1292v). Niezależnie od powyższej niekonsekwencji, która mogłaby świadczyć o zmodyfikowaniu żądania wyrażonego przez pełnomocnika, to ostatecznie, skoro



w apelacji powrócono do żądania, które zostało wyrażone we wniosku, uznać trzeba, iż stanowisko wyrażone w mowie końcowej, po zamknięciu przewodu sądowego nie było podyktowane realną chęcią zmiany zakresu zgłoszonego wcześniej wniosku.

Błędem ze strony Sądu I instancji było dostosowanie kwoty częściowego zadośćuczynienia do stanu majątkowego i rodzinnego A. H..

Na skutek nowelizacji, która weszła w życie 1 lipca 2015 r. z dotychczasowego rozdziału V „Środki karne” wydzielono rozdział Va „Przepadek i środki kompensacyjne”, co spowodowało, że obowiązek naprawienia szkody i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę na rzecz pokrzywdzonego utraciły charakter środków karnych. Od tej zmiany treść obowiązku naprawienia szkody i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wyznaczają reguły prawa cywilnego.

Na gruncie tych reguł wyrażonych przepisami Kodeksu cywilnego, możliwe jest skorzystanie z instytucji miarkowania, ale znajduje ona wyłącznie zastosowanie do roszczeń o odszkodowanie, a zatem nie może znaleźć zastosowania do roszczeń o zadośćuczynienie. Przy czym, na marginesie należy zaznaczyć, że Sąd odwoławczy podziela pogląd zgodnie, z którym zastosowanie przez sąd karny instytucji miarkowania odszkodowania (art. 440 k.p.k.) podczas orzekania o obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 k.k. uznać należy za także niedopuszczalne, z powodów wyartykułowanych w tezie 35 Komentarza do art. 46 Kodeksu

karnego pod redakcją Włodzimierza Wróbla i Andrzeja Zolla (Część ogólna, Tom I, Część I, wydanie V, LEX): „(...) przede wszystkim dlatego, że szkoda na gruncie art. 46 k.k. ma zostać wyrządzona w wyniku zdarzenia, którym jest przestępstwo. Przede wszystkim należy mieć na uwadze, że nie każdy delikt cywilny jest przestępstwem (zachowaniem, w wyniku którego dochodzi do realizacji znamion typu czynu zabronionego). Czyny zabronione zaliczone przez ustawodawcę do kategorii przestępstw zawierają ze swej istoty tak duży ładunek naganności, że zasługują na reakcję w postaci zagrożenia karą kryminalną. Dlatego też wyrządzona przestępstwem szkoda zasługuje na kompensatę w pełnej wysokości, a ograniczenie jej zakresu ze względu na stosunek stanu majątkowego ofiary przestępstwa (pokrzywdzonego) do sprawcy nie wydaje się dopuszczalne, nawet jeśliby sąd karny zamierzał odwołać się w toku orzekania o obowiązku naprawienia szkody do zasad współżycia społecznego, które warunkują stosowanie instytucji miarkowania na gruncie prawa cywilnego. Dodatkowo dopuszczenie możliwości zastosowania instytucji miarkowania odszkodowania należy ocenić jako sprzeczne z ideą, która legła u podstaw zmiany treści art. 46 k.k., w efekcie której ustawodawca zamierzał umożliwić pokrzywdzonemu uzyskanie jak najszerszej kompensaty doznanych szkód i krzywd. Jedyne wartości w postaci szybkości i sprawności postępowania karnego winna być okolicznością, w której w sytuacji gdy udowodnienie szkody jest utrudnione, dopuszczalne będzie ograniczenie do częściowego

naprawienia szkody wynikającej z przestępstwa.”

W zaistniałej sytuacji, ograniczenie kwoty zasądzonego zadośćuczynienia do 10 000 zł , nawet jeśli dostrzec, że miało charakter częściowy, z powodów przywołanych przez Sąd Okręgowy nie mogło zyskać akceptacji Sądu odwoławczego.

W związku z bardzo ogólnikową argumentacją Sądu I instancji, należało wskazać jakie okoliczności zasługiwały na uwzględnienie przy wymiarze kwoty zadośćuczynienia.

Przed wszystkim trzeba zauważyć, że skutkiem zachowania oskarżonego, które ostatecznie zostało zakwalifikowane z art. 156 § 1 pkt 2 k.k., przy zastosowaniu przepisów art. 15 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k., była niewątpliwa krzywda, której doświadczył S. W..

To na skutek działania oskarżonego doświadczył on bólu i wszystkich negatywnych następstw dla jego zdrowia, które w sposób jednoznaczny zostały opisane w opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej P. S., zeznaniach I. W., ale i w dokumentach dotyczących jego stanu, które zostały dołączone do akt sprawy w toku postępowania (k. 103-105, 483-487, 926v-927v, 220, 923-924, 1280, 343, 812).

Przed wszystkim trzeba zauważyć, że na skutek działania oskarżonego S. W. doznał rany klutej głowy okolicy skroniowej lewej z penetracją jej kanału do jamy czaszki ze złamaniem kości skroniowej lewej na długości 6 mm z drobnymi fragmentami kostnymi wpuklającymi się do jamy czaszki i do okolicznych tkanek podskórnych i powstaniem ostrego, masywnego

krwiaka podtwardówkowego nad lewą półkulą mózgu. Skutek doznanego urazu stanowił ciężki uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonego pod postacią choroby realnie zagrażającej jego życiu. Bezpośrednio po zadaniu ciosu, bez wątpienia pokrzywdzony musiał odczuwać ból. Obrażenia spowodowane przez pokrzywdzonego spowodowały konieczność przeprowadzenia zabiegu operacyjnego ze wskazań życiowych (kraniektomia odbarczająca z ewakuacją krwiaka przymózgowego), a następnie leczenia w warunkach Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii, po czym na Oddziale Neurochirurgii. Przy przyjęciu do tego ostatniego Oddziału pacjent pozostawał bez logicznego kontaktu, przytomny, okresowo pobudzony z afazją całkowitą i niedowładem połowicznym prawostronnym. W trakcie hospitalizacji obserwowano niewielką poprawę stanu ogólnego. Z oddziału wypisano go do (...) z zaleceniem dalszego leczenia usprawniającego, pielęgnacji rany pooperacyjnej (uzupełniająca opinia sądowo – lekarska k. 483-487). Z powyższego wynika, że oskarżony swoim działaniem doprowadził pokrzywdzonego do stanu, który wymagał intensywnego leczenia, z którym bez wątpienia wiązały się liczne niedogodności, w tym ból.

W czasie pobytu w (...) kontakt słowno - logiczny ze S. W. pozostawał utrudniony ze względu na liczne deficyty poznawcze i uszkodzenia OUN. Wypowiadał jedynie pojedyncze słowa, głównie o treściach wulgarnych, nie był w stanie złożyć prostego zdania. Cechowała go agresja, brak możliwości realnej oceny rzeczywistości, brak orientacji co

do czasu i miejsca. Pozostawał pacjentem leżącym, wymagającym stałej opieki i całkowitej pielęgnacji (informacja z (...) k. 812). Pod koniec postępowania, które toczyło się przed Sądem Okręgowym stan zdrowia S. W. nie uległ zdecydowanej poprawie. Nadal nie chodził, używał pampersów, był w stanie wypowiedzieć kilka słów, mógł jeść posługując się lewą ręką, nie rozpoznawał matki (zeznania I. W. k.1280).

Już powyższe okoliczności powodują konieczność stwierdzenia, że oskarżony swoim zachowaniem doprowadził do długotrwałych cierpień odczuwanych przez pokrzywdzonego. Obrażenia ciała pokrzywdzonego, które spowodował miały ogromny wpływ na jego życie osobiste i społeczne, skoro zupełnie zmieniła się jego jakość. Obecnie nie jest już człowiekiem samodzielnym, który byłby w stanie funkcjonować bez wsparcia innych osób i instytucji.

To te okoliczności powinny zostać dostrzeżone i mieć wpływ na wysokość zasądzonej kwoty zadośćuczynienia. Przy czym, zauważyć trzeba, że pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego odwołał się do nich w sposób bardzo ogólnikowy.

Niezbędne też jest zauważenie, że ani pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, ani prokurator nie kwestionowali orzeczenia przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienia w sposób częściowy. Wobec tego Sąd odwoławczy nie dostrzega przesłanek, by w sposób szeroki wypowiadać się na ten temat. Wystarczy jednak wskazać, że leczenie, rehabilitacja pokrzywdzonego nie

zostały ukończone, a więc już choćby ten fakt powodował, że sięgnięcie do częściowego rozstrzygnięcia o zadośćuczynieniu nie nasuwało zastrzeżeń.

Istotne jest to, w przekonaniu Sądu odwoławczego, że już te, wymienione wyżej okoliczności sprawiają, iż jako w pełni uzasadnioną należy uznać częściową kompensację krzywd doznanych przez pokrzywdzonego, na skutek przestępnego działania oskarżonego A. H. – w wysokości 30 000 zł.

Zaznaczyć przy tym trzeba, że pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego nie przywołał argumentacji, która przemawiałaby za zasądzeniem od A. H. kwoty częściowego zadośćuczynienia w wyżej kwocie.

Żądanie zasądzenia kwoty 50 000 zł było podyktowane głównie zasadnym dostrzeżeniem błędu Sądu I instancji sprowadzającego się do miarkowania zadośćuczynienia i niezasadnym stwierdzeniem, że istniały podstawy do zasądzenia tej kwoty również od M. B..

Co do tej ostatniej kwestii, nie udało się apelującemu przekonać Sądu odwoławczego, że pomiędzy krzywdą doznaną przez S. W., a zachowaniem M. B., które sprowadzało się do nieudzielenia pokrzywdzonemu pomocy w okresie od 30 czerwca 2017 roku od około godziny 21:50 do 1 lipca 2017 roku do godziny 1:52, a dokładnie polegało na tym, że zaniechała wezwania pogotowia ratunkowego, istniał adekwatny związek przyczynowy.

Przede wszystkim nie sposób stwierdzić, że rację ma apelujący, gdy podnosi: błędem ze strony

Sądu Okręgowego było przyjęcie, że nie jest możliwe wykazanie, iż pomiędzy stanem, w jakim obecnie znajduje się oskarżyciel posiłkowy a zachowaniem oskarżonej zachodzi adekwatny związek przyczynowy.

O braku wskazanego związku świadczy wprost treść opinii sądowo – medycznej wydanej przez biegłego z zakresu medycyny sądowej P. S.. Już w opinii uzupełniającej z dnia 7 września 2017 roku biegły stwierdził: „brak jest jednak pewnych podstaw wymaganych w opiniowaniu dla potrzeb procesu karnego do przyjęcia, iż w przypadku udzielenia mu (S. W.) specjalistycznej pomocy medycznej praktycznie bezpośrednio po doznanych przez niego urazie, rokowanie co do stanu jego zdrowia byłoby lepsze.” (k. 487)

W toku rozprawy biegły sprecyzował powyższy wniosek wskazując, że pomoc udzielona natychmiast to pomoc bezpośrednio po urazie, a zatem w warunkach sali operacyjnej (k. 926v-927v). W ten sposób biegły wyjaśnił, jak słusznie zauważa obrońca oskarżonej M. B. w odpowiedzi na apelację prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego (k.1458-1459), że pomoc bezpośrednio po urazie, to nie pomoc, która zostałaby udzielona na skutek niezwłocznego wezwania pogotowia, ale taka, która nastąpiłaby w czysto abstrakcyjnej sytuacji, w której pokrzywdzony trafiłby natychmiast po urazie na stół operacyjny.

W tej sytuacji, gdy pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, podobnie zresztą jak prokurator, nie kwestionuje wydanej przez biegłego opinii, a nie budzi ona zastrzeżeń Sądu odwoławczego

– nie sposób stwierdzić, że zaniechanie przez oskarżoną wezwania pogotowia miało wpływ na stan zdrowia pokrzywdzonego, a zatem doprowadziło do krzywdy S. W..

Wobec takiej treści opinii sądowo – medycznej za niewystarczające dla stwierdzenia związku przyczynowego pomiędzy powyższym zaniechaniem M. B. a stanem zdrowia pokrzywdzonego i wynikającą stąd krzywdą, uznać należy odwołanie się przez apelującego do logiki i doświadczenia życiowego. Te bowiem są niewystarczające tam, gdzie niezbędne jest skorzystanie z wiedzy specjalistycznej.

Dodać też należy, że pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego nie wykazał, by pomiędzy zaniechaniem udzielenia pomocy przez oskarżoną, a bólem i dyskomfortem odczuwanym przez pokrzywdzonego istniał związek przyczynowy uzasadniający możliwość zasądzenia od niej zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego. Wnioskowanie zawarte w tym zakresie w apelacji, oderwane jest od dowodów zgromadzonych w sprawie. Na podstawie relacji osób, które były obecne w mieszkaniu w czasie i po zadaniu ciosu nożem przez A. H. w skroń S. W., można wyprowadzić wniosek, że pokrzywdzony w krótkim czasie po urazie stracił przytomność, nie było z nim kontaktu. Jeśli tak, to za uświadomiony przez niego ból i dyskomfort z pewnością odpowiedzialność ponosił A. H.. Brak natomiast jakichkolwiek przesłanek do wnioskowania, że następnie, gdy nie było z nim kontaktu, cierpiał z



powodu bólu, czy odczuwał wskazany przez apelującego innego rodzaju dyskomfort. Brak w tym zakresie jednoznacznych dowodów, a przypuszczenia nie mogą stanowić podstawy do rozstrzygnięcia w sposób oczekiwany przez apelującego.

W konsekwencji, zasadnie Sąd I instancji nie orzekł o zasądzeniu od M. B. zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego S. W..

Uwzględniając częściową zasadność podniesionych zarzutów i dochodząc do wniosku, że zasądzona przez Sąd I instancji kwota częściowego zadośćuczynienia cechowała się rażącą niewspółmiernością do krzywdy doznanej przez S. W. zmieniono wyrok Sądu Okręgowego w punkcie IV poprzez podwyższenie zasądzonej od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego kwoty częściowego zadośćuczynienia do 30 000 złotych.

Ad. 2 Zarzuty zawarte w apelacji prokurator.

Zasadny okazał się jedynie zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonego od A. H. na rzecz pokrzywdzonego środka kompensacyjnego. Na akceptację zasługują argumenty przytoczone w tym zakresie w uzasadnieniu apelacji prokurator zawarte na jej 16 stronie, bez konieczności ponownego przytaczania, które pozostają częściowo zgodne z przytoczonymi już przez Sąd odwoławczy, gdy odnoszono się do zarzutów przedstawionych przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego. Okoliczności pozwalające na określenie rozmiaru krzywdy doznanej przez pokrzywdzonego w pełni uzasadniają trafność wniosku prokuratora w zakresie wysokości kwoty częściowego

zadośćuczynienia, która powinna zostać zasądzona od A. H. na rzecz pokrzywdzonego. Zasadność apelacji w tym zakresie również doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie zasądzonej z tego tytułu kwoty do 30 000 zł.

W pozostałym zakresie zarzuty zawarte w apelacji prokurator uznano za niezasadne.

Co do niezasądzenia częściowego zadośćuczynienia od M. B. na rzecz S. W., niezależnie od trafności uwag obrońcy oskarżonej związanych z prawidłowością konstrukcji sformułowanego w tym zakresie przez prokuratora zarzutu (k. 1457-1458), zauważyć przede wszystkim trzeba, że Sąd Okręgowy przez takie postąpienie nie dopuścił się uchybienia, które mogłoby skutkować zmianą zaskarżonego wyroku. W tym zakresie aktualne pozostają argumenty zaprezentowane przez Sąd odwoławczy

w poprzedniej części, bez konieczności ich przytaczania. Dodać można tylko, że wnioski wyprowadzone przez prokuratora, dotyczące możliwości zniwelowania, czy zmniejszenia skutków doznanych przez S. W. obrażeń, w wypadku udzielenia mu, bezpośrednio po doznanym urazie, pomocy lekarskiej – wynikały z niezrozumienia opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, który wyraźnie wskazał, że jego rozważania w tej części odnosiły się do sytuacji, gdyby rzeczywiście bezpośrednio po zadanych urazach – pokrzywdzony znalazł się na stole operacyjnym, a zatem nie dotyczyły sytuacji, w której do tego rodzaju interwencji lekarskiej doszłoby po szybszym, niż miało to miejsce w

niniejszej sprawie, wezwaniu karetki pogotowia.

Co do rażącej niewspółmierności kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego A. H. poprzez orzeczenie jej jako rażąco łagodnej – zarzut okazał się chybiony. W przypadku A. H. karę uznać bowiem należało za rażąco surową, a to z tego względu, że m.in. z uwagi na skuteczność apelacji obrońcy oskarżonego należało poczynić ustalenia zgodnie, z którymi w ogóle nie było możliwości skazania oskarżonego za przestępstwo usiłowania pozbawienia życia S. W.. Oskarżony dobrowolnie zapobiegł bowiem skutkowi w postaci śmierci pokrzywdzonego poprzez uruchomienie akcji ratunkowej, a w konsekwencji udzieleniu mu skutecznej pomocy medycznej, dzięki której skutek w postaci śmierci nie nastąpił. Wobec tego, zgodnie z art. 15 § 1 k.k. przypisane mu przestępstwo należało zakwalifikować z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w brzmieniu, zgodnie z art. 4 § 1 k.k., obowiązującym przed zmianą, która nastąpiła w dniu 13 lipca 2017 roku (Dz.U. 2017.773 art. 1).

Granice możliwego wymiaru kary pozbawienia wolności kształtowały się więc od roku do 10 lat. Już z tego względu zarzut zawarty w apelacji prokuratora, jak i jego wniosek o wymierzenie oskarżonemu kary 15 lat pozbawienia wolności nie zasługiwały na uwzględnienie.

Aby można było w pełni odnieść się do zarzutu wyrażonego w apelacji prokurator, niezbędne jest wskazanie, że apelacja obrońcy oskarżonego, który domagał się zmiany kwalifikacji prawnej

zachowania oskarżonego na czyn z art. 156 § 1 pkt 1 k.k., choć kierował się innymi względami niż te, które doprowadziły do korekty wyroku (obrońca niezasadnie kwestionował ustalenie zamiaru ewentualnego zabójstwa), okazała się skuteczna o tyle, że doprowadziła do jego zmiany, w powyższym zakresie, przez Sąd odwoławczy.

Choć, wbrew przekonaniu obrońcy oskarżonego, żadnych zastrzeżeń nie budziły ustalenia Sądu Okręgowego dotyczące zamiaru, przyświecającego oskarżonemu, który z dużą siłą zadał cios nożem pokrzywdzonemu w skroń, jako zamiaru ewentualnego pozbawienia życia S. W., to na aprobatę nie zasługiwały rozważania, które nie doprowadziły tego Sądu do jedynego możliwego i trafnego ustalenia, że oskarżony wzywając załogę karetki pogotowia dobrowolnie zapobiegł skutkowi w postaci śmierci pokrzywdzonego.

Warto zauważyć, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił, iż A. H. zawiadomił pogotowie ratunkowe o stanie S. W. o godzinie 1:52 w dniu 1 lipca 2017 roku. Następnie, że w efekcie tego zawiadomienia na miejsce przybyli ratownicy medyczni, którzy prawidłowo ocenili jego stan jako zagrażający życiu i podjęli decyzję o przetransportowaniu pokrzywdzonego do karetki, w czym aktywnie pomagał im oskarżony, a następnie do Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego, gdzie przeprowadzono u niego zabieg kraniektomii połączonej z usunięciem krwaka. Sąd, za biegłym z zakresu medycyny sądowej przyjął też, że gdyby pomoc została udzielona jeszcze później to krwaki, by narastał i

doszłoby do zgonu pokrzywdzonego (k. 4-7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Choć Sąd I instancji w sposób właściwy ustalił, że oskarżonemu przyświecał zamiar zabójstwa, w postaci zamiaru ewentualnego, jak również, że usiłowanie miało charakter zakończony, jak też zasadnie przywołał orzeczenia sądów, które zostały wydane na gruncie art. 15 § 1 k.k., to jednak niezasadnie przyjął, że brak podstaw do oceny zachowania A. H. jako dobrowolnego zapobieżenia skutkowi w postaci śmierci pokrzywdzonego. Wadliwość oceny Sądu Okręgowego wynikała z oparcia się na błędnych przesłankach, a więc uznaniu, że przeszkodę do takiej oceny zachowania oskarżonego stanowiły następujące okoliczności: brak natychmiastowego wezwania służb ratowniczych, wezwanie nastąpiło po upływie blisko czterech godzin od ugodzenia nożem, poświęcenie czasu po ataku na zatarcie śladów, przeniesienie niesprawnego telewizora, przyniesienie do pokoju sprawnego telewizora, ustalenie z matką wspólnej linii obrony. Rzecz jednak w tym, że tego rodzaju okoliczności nie przekreślały w żaden sposób wniosku, iż oskarżony dobrowolnie zapobiegł skutkowi w postaci śmierci S. W..

W przypadku usiłowania zakończony, zgodnie z treścią art. 15 § 1 k.k. nie podlega karze za usiłowanie kto dobrowolnie zapobiegł skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego. Z przepisu tego wynika więc, że ustawodawca uzależnił bezkarność usiłowania od tego wyłącznie, by sprawca zapobiegł skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego i, by

miało to charakter dobrowolny z jego strony. Jeśli tak, to bez znaczenia dla przyjęcia omawianej bezkarności pozostaje czas, w którym podjęte zostały działania, które doprowadziły do zapobiegnięcia skutkowi, ale także m.in. motywacja, która przyświecała sprawcy, gdy podjął zachowania, które zapobiegły skutkowi, czy inne zachowania, które podejmował pomiędzy zakończeniem usiłowania, a tymi, w których następnie doszło do zapobieżenia skutkowi. Z przepisu nie wynika również, aby odwrócenie skutku musiało być wyłącznie wynikiem zachowania się sprawcy, zwłaszcza gdy dla osiągnięcia tego efektu niezbędne są umiejętności i wiedza z zakresu medycyny. W omawianym zakresie Sąd odwoławczy podziela stanowiska wyrażone w wyrokach: Sądu Najwyższego

z dnia 3 grudnia 2007 r., sygn. akt II KK 199/07 (LEX nr 353335), 8 października 1975 r., sygn. akt V KR 180/75 (LEX nr 20874), 19 sierpnia 1974 r., sygn. akt I KR 35/74 (LEX nr 18890), z dnia 26 lutego 1985 r., sygn. akt IV KR 32/85 (LEX nr 20063), Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23 października 2001 r., sygn. akt II AKa 243/01 (LEX nr 53686), Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 28 września 2004 r., sygn. akt II AKa 281/04 (LEX nr 156147) i 31 maja 2005 r., sygn. akt II AKa 53/05 (LEX nr 174680).

W świetle prawidłowo dokonanych ustaleń Sądu I instancji nie ma wątpliwości, że to A. H. wezwał pogotowie. Z zapisu rozmów z operatorem nr alarmowego 112 i osobą z ratownictwa medycznego wynika, że zależało mu na tym, by załoga karetki dotarła do miejsca zamieszkania oskarżonego

i pokrzywdzonego, w celu udzielenia temu drugiemu pomocy (k. 253-256).

W efekcie tego wezwania na miejsce przybyła załoga karetki pogotowia. To oskarżony wpuścił do mieszkania ratowników medycznych, dopytywał, czy pokrzywdzonemu nic nie będzie, był wystraszony, pomagał ratownikom (k. 379-378, k. 384-385). Bez wątpienia powyższe okoliczności przemawiają za dobrowolnością działania oskarżonego, który uruchomił akcję ratunkową. Nie ma też wątpliwości, w świetle prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego, że dzięki tej akcji, kontynuowanej w warunkach szpitalnych, nie doszło do skutku w postaci śmierci pokrzywdzonego, który zgodnie z opinią biegłego z zakresu medycyny sądowej – bez udzielonej pomocy medycznej – nastąpiłby.

Te okoliczności w pełni uzasadniają wniosek, że opisane zachowanie oskarżonego wyczerpuje znamiona przewidzianego w drugiej części art. 15 § 1 k.k., a więc dobrowolnego zapobieżenia skutkowi zakończonego usiłowania zabójstwa, a jeśli tak, to nie podlegał on karze za usiłowanie zabójstwa, a jego odpowiedzialność została ograniczona do spowodowanego skutku, a więc ciężkiego uszczerbku na zdrowiu S. W. w postaci choroby realnie zagrażającej jego życiu, co stanowiło przestępstwo z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.,

w brzmieniu obowiązującym przed zmianą Kodeksu karnego, która nastąpiła

w dniu 13 lipca 2017 roku i tylko za ten czyn należało wymierzyć karę A. H..

Przy wymiarze kary, Sąd odwoławczy uwzględnił wszystkie okoliczności obciążające, prawidłowo przywołane przez Sąd I instancji (k. 50- 51 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), bez konieczności ich ponownego przytaczania. Natomiast na korzyść oskarżonego uwzględniono fakt, że A. H. działał w zamiarze ewentualnym i nagłym, a nie premedytowanym i bezpośrednim, pozbawienia życia pokrzywdzonego. Pozytywną wymowę dla oskarżonego miała opinia, którą wystawił Prezes Stowarzyszenia (...) w T. - (...). Zawarte w niej informacje przeczyły możliwości uznania go za osobę w bardzo dużym stopniu zdemoralizowaną, skoro będąc dorosłym człowiekiem odwiedzał (...), wykazywał chęć pomocy przy organizacji Dnia Dziecka, ostatnio w czerwcu 2017 roku (k. 904-905). Ponadto A. H. wyraził skruchę z powodu własnego zachowania, przeproszał, żałował tego co się stało, a brak było podstaw do uznania, by tego rodzaju postawa była wyrachowana i obliczona wyłącznie na uzyskanie korzystnego wyroku.

Odnosząc się do argumentów prokurator, która domagała się surowszej od orzeczonej przez Sąd I instancji kary trzeba zauważyć, że przede wszystkim odwołała się ona do okoliczności dostrzeżonych i uwzględnionych przez Sąd I instancji, a także tych, które miał na uwadze Sąd odwoławczy.

Bez wątpienia natomiast apelująca trafnie dostrzegła, że S. W. miał problemy z poruszaniem się w związku z operacją nogi, którą przeszedł, w chwili ataku, którego się nie spodziewał siedział, był upojony alkoholem, a więc nie był w stanie



przeciwstawić się oskarżonemu, zadającemu mu cios nożem. Wobec tego, zaatakowanie przez A. H. pokrzywdzonego, który nie był w stanie skutecznie przeciwstawić się atakowi – należało uwzględnić jako okoliczność przemawiającą na niekorzyść oskarżonego, co uczynił Sąd odwoławczy przy wymiarze kary.

Choć brak było podstaw do stwierdzenia bardzo dużego stopnia demoralizacji oskarżonego, który jak już wskazano był skłonny do działań społecznych, ale

i właściwie zachowywał się wobec matki, wpierał ją (wywiad środowiskowy k. 353) to zgodzić się należy z apelującą, że A. H. jest sprawcą zdemoralizowanym. Świadczyła o tym jego linia życiowa, gdy nie podejmował stałej pracy, nadużywał alkoholu, a w konsekwencji uzależnił się od niego, a nadto okoliczności przypisanego czynu, gdy na zachowanie S. W., który uszkodził telewizor zareagował w sposób nacechowany impulsywnością i agresją, niewspółmierny do tego zachowania, a następstwa jego działania, miały ogromny wpływ na życie osobiste i społeczne pokrzywdzonego, zupełnie zmieniając jego jakość, skoro obecnie nie jest już człowiekiem samodzielnym, który byłby w stanie funkcjonować bez wsparcia innych osób i instytucji.

W pozostałym zakresie, prokurator nie dostarczyła argumentów o zaistnieniu innych okoliczności obciążających, które należało uwzględnić przy wymiarze kary.

Warto wskazać, że prokurator nie kwestionowała ustalenia Sądu Okręgowego, w zakresie działania

przez oskarżonego z zamiarem ewentualnym i nagłym. Jeśli tak, to wybór określonego noża, przed zadaniem ciosu pokrzywdzonemu, bez wątpienia był pomocny przy odtworzeniu zamiaru który przyświecał A. H., nie mógł jednak prowadzić do wniosku, że działał on w sposób zaplanowany. Dokonany przez oskarżonego wybór noża mieścił się bowiem

w powziętym przez niego zamiarze ewentualnym i nagłym pozbawienia życia S. W..

Nie mógł okazać się skuteczny argument, zgodnie z którym „za okoliczność łagodzącą dla oskarżonego A. H. nie może być uznana podjęta przez niego próba umniejszenia swojej odpowiedzialności poprzez wskazanie, że to gwałtowny ruch głową wykonany przez S. W. spowodował „nadzianie” się na trzymany przez niego nóż, zaś jego zamiarem było jedynie nastraszenie pokrzywdzonego”. Ani bowiem Sąd Okręgowy, ani Sąd odwoławczy nie potraktowały tej linii obrony oskarżonego jako okoliczność łagodzącą. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego zasadnie zostały potraktowane przez Sąd I instancji jako niewiarygodne.

Podobnie, ani Sąd Okręgowy, ani Sąd odwoławczy, nie starały się nawet oceniać pozytywnie pomocy w tamowaniu krwi płynącej z głowy pokrzywdzonego. Natomiast brak udzielenia natychmiastowej pomocy pokrzywdzonemu i zachownia polegające na zacieraniu śladów przestępstwa – zostały ocenione na niekorzyść A. H.. Za zupełnie dowolne

i mieszczące się wyłącznie w kategorii domysłów należy ocenić przekonanie prokurator, że

pomoc ratownikom medycznym przez oskarżonego spowodowana była wyłącznie chęcią odsunięcia od siebie wszelkich podejrzeń spowodowania obrażeń ciała na ciele S. W..

Stan nietrzeźwości oskarżonego został oceniony jako okoliczność obciążająca, a zatem nie został potraktowany jako okoliczność usprawiedliwiająca.

Za niedopuszczalne uznać należy przywoływanie przez apelującą jako okoliczności niekorzystnej uprzedniej karalności A. H., gdy skazania uległy zatarciu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok m.in. w ten sposób, że ustalił, iż A. H. dobrowolnie zapobiegł skutkowi w postaci śmierci pokrzywdzonego poprzez uruchomienie akcji ratunkowej, a w konsekwencji udzielenie mu skutecznej pomocy medycznej i stosując przepisy art. 15 § 1 k.k. oraz art. 4 § 1 k.k. przypisane przestępstwo zakwalifikował z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i za to na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 7 lat pozbawienia wolności.

W przekonaniu Sądu odwoławczego, tak wymierzona kara jest adekwatna do występujących w sprawie okoliczności przemawiających na korzyść A. H. i tych niekorzystnych, a więc jest wyważona, sprawiedliwa i jako taka powinna odnieść pokładane w niej cele wychowawcze i zapobiegawcze, a także w zakresie prewencji generalnej.

Wbrew apelacji prokurator nie stwierdzono, by wadliwe ze strony Sądu Okręgowego było nieorzeczenie wobec oskarżonego, w

oparciu o art. 41 a § 1 k.k. zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego i kontaktowania z nim. Nie przekonała Sądu odwoławczego argumentacja zaprezentowana przez apelującą. Oczywiście nie ma wątpliwości, że Sąd Okręgowy mógł orzec wskazany środek karny wobec A. H., jednak zasadnie nie uznał takiego postąpienia za celowe.

Przede wszystkim brak przesłanek do przyjęcia, że oskarżony, po odbyciu kary będzie chciał utrzymywać kontakt z pokrzywdzonym. Nawet jednak gdyby tak było, to brak podstaw do uznania, że oskarżony mógłby w jakikolwiek sposób zagrażać S. W., a to z uwagi na to, że działanie, które podjął wobec pokrzywdzonego wystąpiło w określonych okolicznościach, a więc gdy pokrzywdzony i oskarżony znajdowali się w stanie nietrzeźwości, zachowanie oskarżonego było nieadekwatną reakcją na agresywne zachowanie pokrzywdzonego, który zniszczył telewizor, który w ocenie A. H. był jedynym cennym przedmiotem w domu. Nie sposób uznać, by tego rodzaju, czy podobne okoliczności mogły się powtórzyć w przyszłości, choćby z uwagi na stan zdrowia pokrzywdzonego. Ponadto A. H. żałuje zachowania, które podjął wobec S. W., a które doprowadziło do poważnych następstw dla zdrowia i sposobu życia pokrzywdzonego, czego jest świadomy. Stąd nie sposób uznać, że mógłby chcieć zakłócać poczucie bezpieczeństwa i spokój S. W., czy choćby narażać go na przykre przeżycia. Stwierdzenie zawarte w opinii biegłych psychiatrów i psychologa, że istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że czyny podobne do tego, o który A.

H. został oskarżony, będą się powtarzały – nie oznacza z powodów wyżej wskazanych, że istnieje zagrożenie popełnienia przez niego jakiegokolwiek przestępstwa na szkodę pokrzywdzonego. W końcu, wątpliwe jest, by S. W., z uwagi zaburzenia pamięci, mógł kojarzyć A. H. z przykrymi przeżyciami, jakie wiążą się z popełnionym na jego szkodę przestępstwem.

Dlatego też, Sąd odwoławczy, nie podzielił apelacji prokurator w powyższym zakresie i nie dostrzegł potrzeby zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku oczekiwanym przez oskarżycielkę publiczną.

Odnosząc się do zarzutu rażącej niewspółmierności kary wymierzonej M. B., w ocenie Sądu odwoławczego, jako niezasadna jawiła się apelacja prokurator, która oceniła wymierzoną karę jako rażąco łagodną i w konsekwencji domagała się w miejsce kary mieszanej w postaci 3 miesięcy pozbawienia wolności i roku ograniczenia wolności, wymierzenia kary 2 lat pozbawienia wolności. Natomiast na częściowe uwzględnienie zasługiwała apelacja obrońcy oskarżonej, który podniósł zarzut rażącej surowości orzeczonej kary, w tej części, w której obrońca zakwestionował zasadność orzeczenia wobec oskarżonej kary 3 miesięcy pozbawienia wolności i w konsekwencji wnioskował orzeczenie nieizolacyjnej kary przy zastosowaniu art. 37 a k.k.

W czasie, gdy M. B. dopuściła się przypisanego jej przestępstwa, ale i w czasie, gdy w sprawie orzekały Sąd I i II instancji – przepis art. 37 a k.k. obowiązywał w brzmieniu, w którym przewidziano szeroką, nieograniczoną żadnymi

warunkami możliwość orzekania wolnościowych kar zamiennych w postaci kary grzywny lub kary ograniczenia wolności za wszystkie typy występków o średnim, lecz nie najwyższym ciężarze gatunkowym, które zostały zagrożone w sankcji jedynie karą pozbawienia wolności. Możliwość ta została przewidziana dla wszystkich występków zagrożonych karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą w górnym progu lat 8.

Wobec takiego brzmienia art. 37 a k.k., jak i treści art. 162 § 1 k.k., istniała możliwość wymierzenia M. B. kar w następującej postaci: pozbawienia wolności, ograniczenia wolności w wariantach wskazanych w art. 34 § 1 a pkt 1 i 4 k.k. i grzywny. Ponadto istniała możliwość, z której skorzystał Sąd I instancji, przy zastosowaniu art. 37 b k.k., orzeczenia kary mieszanej ograniczenia wolności wraz z karą pozbawienia wolności.

Sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił i uwzględnił okoliczności obciążające M. B. (k. 53 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), bez konieczności ich ponownego przytaczania.

Zasadnie też przywołał jako okoliczność łagodzącą dotychczasową niekaralność oskarżonej. Nie dostrzegł jednak innych istotnych okoliczności łagodzących związanych z zachowaniem oskarżonej, do których zasadnie odniósł się obrońca oskarżonej, a świadczących o tym, że dla osiągnięcia celów kary - wychowawczych i prewencyjnych - nie jest konieczne orzekanie wobec niej kary bezwzględnej pozbawienia wolności. Wystarczające dla ich

osiągnięcia jest orzeczenie kary roku ograniczenia wolności. Przede wszystkim

z dołączonych przez obrońcę dokumentów wynika, że oskarżona po popełnieniu przestępstwa zajmowała się drugim synem. Mimo umieszczenia go w placówce opiekuńczo – wychowawczej utrzymywała z nim stały kontakt, zabierała regularnie do swojego miejsca zamieszkania i starała się uczestniczyć

w działaniach wychowawczych podejmowanych w ramach placówki, w której przebywał. Rację miał też obrońca, gdy wskazywał, że oskarżona zmierza

w kierunku stabilizacji życiowej, albowiem wynajmuje lokal socjalny do lutego 2021 roku oraz pracuje na podstawie umowy o pracę. Zważywszy na bezsprzeczny związek przestępstwa ze spożytym przez nią wówczas alkoholem, stanem jej nietrzeźwości, obawą przed umieszczeniem w izbie wytrzeźwień – konieczne jest dostrzeżenie, że oskarżona kontynuuje leczenie odwykowe. Zasadnie obrońca zwrócił również uwagę na postawę oskarżonej

w toku procesu, zwłaszcza, gdy wskazywał, że oskarżona wyraziła skruchę oraz przeprosiła pokrzywdzonego i jego rodzinę. Już powyższe pozytywne dla oskarżonej okoliczności, w powiązaniu z jej dotychczasową niekaralnością przemawiały przeciwko celowości wymierzenia jej kary bezwzględnej pozbawienia wolności i wskazywały na celowość wymierzenia jej kary o charakterze wolnościowym. Wynika z nich bowiem, że dla wychowania oskarżonej, jak i zapobieżenia jej powrotowi na drogę przestępstwa nie jest niezbędne orzeczenie wobec niej kary pozbawienia wolności. Wskazana

postawa pozwala uznać, że wskazane efekty zostaną bez wątpienia osiągnięte jeśli zostanie wobec niej orzeczona wyłącznie kara ograniczenia wolności

w kształcie, w jakim orzekł ją Sąd I instancji. Konieczność wykonywania tej kary przez rok, powinna być wystarczająca do jej wychowania i zapobieżenia powrotowi do przestępstwa, zwłaszcza, gdy jak zauważa trafnie obrońca oskarżonej, od popełnienia przestępstwa minął dość znaczny czas, M. B. przestrzegała porządku prawnego i podejmowała starania, by funkcjonować prawidłowo w społeczeństwie. Jeśli połączyć to z faktem jej uprzedniej niekaralności – to rzeczywiście można przyjąć, że przestępstwo, którego się dopuściła miało charakter incydentalny.

W przekonaniu Sądu, nie można uznać, by dla osiągnięcia celów prewencji generalnej, niezbędne było orzeczenie wobec niej kary pozbawienia wolności. Kara roku ograniczenia wolności polegająca na obowiązku wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin

w stosunku miesięcznym w pełni te cele zrealizuje, właściwie kształtując wyobrażenie społeczne o obowiązujących normach prawnych i konieczności ich przestrzegania. Przecież jest to kara, z którą wiąże się konieczność pracy na cele społeczne przez stosunkowo długi czas, co z uwagi na ilość godzin do odpracowania w stosunku miesięcznym, przy uwzględnieniu pracy zawodowej, stanowi istotną uciążliwość. Co będzie dostrzegalne w szczególności dla osób z najbliższego środowiska oskarżonej.



Trafnie dostrzeżone przez Sąd Okręgowy okoliczności obciążające sprzeciwiały się dalszemu łagodzeniu orzeczonej kary i wykluczały możliwość wnioskowanego alternatywnie przez obrońcę oskarżonej warunkowego umorzenia postępowania.

Wobec tych okoliczności, Sąd odwoławczy nie podzielił argumentacji zawartej w apelacji prokurator, która w istocie nie przywołała okoliczności obciążających, które nie zostały uwzględnione przez Sąd I instancji, a w konsekwencji i Sąd II instancji. Prokurator w treści apelacji nie podważyła też okoliczności łagodzących, wymienionych wyżej. Sąd Okręgowy miał na uwadze zachowanie nietrzeźwej oskarżonej po pchnięciu nożem pokrzywdzonego przez jej syna A. H., a więc brak realnej pomocy S. W., w tym podyktowane obawą przed umieszczeniem w izbie wytrzeźwień wspomaganie syna w uniknięciu odpowiedzialności karnej, ukrywanie przyczyn stanu pokrzywdzonego, świadomość, że znajdował się on w stanie wymagającym pomocy medycznej.

Nie można jednocześnie zgodzić się z apelującą, że gdyby pokrzywdzona bezpośrednio po spowodowanym przez oskarżonego urazie wezwała pogotowie, skutki doznanych obrażeń u pokrzywdzonego byłyby daleko mniejsze bądź zniwelowane. Do tej kwestii odniesiono się już wyżej, analizując związek pomiędzy zachowaniem oskarżonej a krzywdą doznaną przez S. W.. Wystarczy więc wskazać, że opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej nie uprawniała do wyprowadzenia takich wniosków.

Nie można też stwierdzić, by na wymiar kary wobec M. B. mógł mieć wpływ wniosek zawarty w opinii sądowno – psychiatrycznej na który powołała się prokurator, a więc, że występuje ryzyko popełnienia przez oskarżoną czynu zabronionego, choć nie ma ono wysokiego charakteru. To oczywiste, że oskarżona obarczona chorobą alkoholową może w przyszłości, jeśli nie będzie się leczyła, zachować się w sposób naruszający prawo. Istotne jednak, że biegli nie stwierdzili, by takie ryzyko miało wysoki charakter, a jeszcze istotniejsze, że M. B. podjęła działania, by to ryzyko wyeliminować, podejmując leczenie przeciwalkoholowe i starając się funkcjonować prawidłowo w relacjach społecznych, w życiu zawodowym.

Wobec tego i w tym zakresie zarzuty zawarte w apelacji prokurator nie zasługiwały na uwzględnienie.

Ad. 3. Zarzuty zawarte w apelacji obrońcy oskarżonej M. B..

Jak już wyżej wskazano, na uwzględnienie zasługiwał wyłącznie zarzut orzeczenia wobec oskarżonej kary rażąco surowej poprzez orzeczenie jej również jako kary pozbawienia wolności, z powodów przytoczonych.

Z tego względu apelacja obrońcy okazała się trafna w zakresie, w jakim wnioskował o orzeczenie kary nieizolacyjnej przy zastosowaniu art. 37a k.k.

W pozostałej części apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Nie miał racji obrońca oskarżonej, gdy starał się przekonać Sąd odwoławczy, że nieprawidłowe było ustalenie Sądu Okręgowego, iż

oskarżona nie wezwała pomocy dla S. W. ponieważ obawiała się umieszczenia w izbie wytrzeźwień. Zaprezentowana analiza materiału dowodowego przez apelującego nie była prawidłowa, przede wszystkim z tego powodu, że sama M. B. starając się wyjaśnić dlaczego nie wezwała karetki pogotowia, po tym jak podawała takie przyczyny, jak panika, strach, oczekiwanie na obudzenie się przez pokrzywdzonego (k. 97-99, 112-114), w końcu przyznała: „bałam się, że wszystkich nas zabiorę na izbę, a problemy mi niepotrzebne”. W kontekście tej wypowiedzi oskarżonej, jako prawidłową należało uznać dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę zeznań A. Ś., gdy za wiarygodne uznano wyjaśnienie przez nią powodów zaniechania wykonania telefonu na pogotowie, które sprowadzało się do twierdzenia: „Ja i M. nie zadzwoniłyśmy na Pogotowie Ratunkowe, bo bałyśmy się, że potem Policja zabierze nas na Izbę Wytrzeźwień” (k. 78-79). Zarówno wyjaśnienia oskarżonej, jak i zeznania świadka pozwoliły więc na ustalenie, że głównym powodem zaniechania wezwania karetki pogotowia przez oskarżoną była obawa przed umieszczeniem w izbie wytrzeźwień.

Wbrew ocenie obrońcy oskarżonej, nie można przyjąć, by Sąd I instancji w sposób nieprawidłowy ocenił stopień winy oskarżonej. Nie można zgodzić się z apelującym, że sytuację oskarżonej można odnosić do stanu wyższej konieczności, a to z uwagi na brak realizacji przesłanek określonych przepisem art. 26 § 1 k.k. Najwyższym dobrem, które oskarżona powinna chronić w przedmiotowej sprawie było życie pokrzywdzonego. Oskarżona

zdawała sobie sprawę z poważnego stanu w jakim S. W. się znajdował. Nie sposób uznać, że więź łącząca oskarżoną z synem i jego dobro miało wyższą wartość niż życie pokrzywdzonego.

Stan nietrzeźwości oskarżonej został trafnie oceniony jako okoliczność obciążająca, niezależnie od jej choroby alkoholowej. W żadnym momencie Sąd Okręgowy nie przyjął, by stan nietrzeźwości przed zachowaniem oskarżonego miał znaczenie dla wymiaru kary oskarżonej. Istotne było, że znajdowała się w tym stanie, gdy nie udzieliła pokrzywdzonemu realnej pomocy, po zadaniu mu ciosu nożem przez jej syna.

Nie jest też tak, że brak związku przyczynowego pomiędzy zaniechaniem pokrzywdzonej a stanem zdrowia pokrzywdzonego powinien wpłynąć w istotnym stopniu na złagodzenie kary orzeczonej wobec niej, a to z uwagi na fakt, że brak tego związku nie był zasługą M. B..

Ad. 4 Zarzuty zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego A. H.

Zarzuty zaprezentowane w apelacji obrońcy oskarżonego w większości nie były trafne, choć apelacja okazała się skuteczna o tyle, że zasadnie obrońca

w ostatnim z zarzutów zwrócił uwagę na nieprawidłowe zakwalifikowanie zachowania A. H. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb.

z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Rzeczywiście ustalone w sprawie fakty, z przyczyn już uprzednio omówionych, powodowały, że taka kwalifikacja była błędna, a zachowanie A. H., z uwagi na dobrowolne zapobieżenie przez

niego skutkowi w postaci śmierci pokrzywdzonego – należało zakwalifikować z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w brzmieniu wcześniej przywołanym. W konsekwencji jako trafny jawił się wniosek obrońcy oskarżonego o zmianę kwalifikacji prawnej przestępstwa, którego dopuścił się A. H. na kwalifikację z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.

W pozostałym zakresie, zarzuty obrazy wskazanych w środku zaskarżenia przepisów postępowania nie zasługiwały na uwzględnienie. Przede wszystkim z tego względu, że apelujący nie wykazał, by doszło do uchybień, które mogłyby mieć wpływ na treść wyroku.

Nie przekonały Sądu odwoławczego argumenty obrońcy oskarżonego zmierzające do wykazania, że Sąd I instancji, w oparciu o zgromadzone dowody, w sposób dowolny odtworzył zamiar A. H., jako zamiar ewentualny pozbawienia życia S. W..

W tym zakresie, Sąd odwoławczy podzielił analizę dowodów i ich ocenę zaprezentowaną przez Sąd I instancji, bez konieczności ponownego przytaczania. Zaowocowały one prawidłowym odtworzeniem zamiaru oskarżonego, z przytoczeniem trafnych argumentów w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 39-41). Nie podważa ustaleń dotyczących zamiaru oskarżonego fakt, że zadał wyłącznie jeden cios, gdy był to cios zadany nożem o długim ostrzu, z dużą siłą, w skroń pokrzywdzonego, a zatem to jedno uderzenie było wystarczające do spowodowania śmierci S. W..

Nie tak jak chciał wykazać obrońca, że oskarżony wybrał pierwszy nóż,

który znajdował się w kuchni, gdy już z przywołanych przez niego wyjaśnień oskarżonego wynika, że były tam również inne noże – małe, tępe, z zaokrąglonymi końcami. Na podstawie tych wyjaśnień możliwe było ustalenie, że oskarżony wybrał nie pierwszy lepszy nóż, ale wybrał taki, którego użycie niesło duże zagrożenie dla życia pokrzywdzonego, w porównaniu z pozostałymi.

Zgodzić się należało z obrońcą, że Sąd I instancji, szukając wyjaśnienia przyczyn dla których zabezpieczony w sprawie nóż, którym posłużył się oskarżony, był pozbawiony zakończenia spiczastego ostrza, wdał się

w niepotrzebne spekulacje. Niezależnie jednak od tego, trzeba podkreślić, że również przy przyjęciu, że nóż, gdy wziął go oskarżony i następnie zadał cios pokrzywdzonemu, był pozbawiony spiczastego zakończenia – to nadal z uwagi na rozmiary noża, a zwłaszcza długość ostrza, sposób jego zakończenia – narzędzie to należało traktować jako bardzo niebezpieczne i zdatne do spowodowania za jego pomocą śmierci, zwłaszcza gdy cios został zadany

w skroń pokrzywdzonego z dużą siłą. Ocena noża jako narzędzia kończystego, która powinna stać się udziałem Sądu I instancji, z uwagi na treść wyjaśnień oskarżonych, jak i uważną analizę opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, nie powodowała, by możliwe było na tej podstawie stwierdzenie, że ustalenia dotyczące zamiaru oskarżonego, dokonane przez Sąd I instancji były nieprawidłowe.

Nie można też było zgodzić się z wywodem obrońcy, który starał się wykazać, że miejsce, w które oskarżony uderzył pokrzywdzonego nie było miejscem wybranym przez niego, a determinowanym przez pozycję siedzącą S. W.. W tym zakresie istotne pozostaje, że uwzględniając pozycję siedzącą pokrzywdzonego – nie sposób twierdzić, że A. H. nie zdawał sobie sprawy w jaką część ciała zadaje cios nożem. Nie było przeszkód, by skierował cios w inną część ciała, a jednak wybrał głowę i bardzo wrażliwe jej miejsce, a więc skroń. Nie sposób bronić poglądu, że nie widział i nie zdawał sobie sprawy – w jakie miejsce godzi.

Tu trzeba podkreślić, że każdy człowiek, również o obniżonym potencjale intelektualnym, a przecież w przypadku oskarżonego stwierdzono potencjał intelektualny na poziomie niższej inteligencji przeciętnej, a więc mieszczący się w normie, zdaje sobie sprawę z tego, że zadanie silnego ciosu nożem, o dużych rozmiarach w głowę – może doprowadzić do śmierci.

W żaden sposób obrońca oskarżonego nie wykazał, by przyczyna, która wyzwoliła agresję A. H. i leżała u podstaw zadania ciosu nożem S. W., a więc zniszczenie przez tego ostatniego telewizora, podważała prawidłowość przypisania oskarżonemu zamiaru ewentualnego pozbawienia życia.

Również zachowanie oskarżonego polegające na wezwaniu pogotowia po około 4 godzinach od zadania ciosu nożem – nie prowadziło do podważenia przypisanego oskarżonemu zamiaru. Warto zauważyć, że usiłowanie pozbawienia życia miało charakter

zakończonego, a więc oskarżony zrobił już wszystko, by pozbawić życia pokrzywdzonego. Natomiast opisaną wyżej postawę należało ocenić, jako akt woli zmierzający wyłącznie do odwrócenia możliwego skutku w postaci śmierci pokrzywdzonego, będącą wynikiem refleksji, które stały się udziałem A. H. po zadaniu uderzenia nożem.

Nie stwierdzono jednocześnie, by Sąd Okręgowy oceniając zachowanie A. H. starał się stworzyć model odnoszący się do osoby bez problemów zdrowotnych, środowiskowych, przeceniając zarazem jego możliwości intelektualne. Sąd ten, miał na uwadze wskazane uwarunkowania, o czym świadczy treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku. obrońca nie wykazał, odwołując się do skali wartości jakie są udziałem oskarżonego, o jakie dokładnie wartości chodzi.

Co do zarzutu obrazy przepisów art. 6 k.p.k. i art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k., rację należy przyznać obrońcy, gdy wskazywał, że informacje podane przez oskarżonego A. H., już w toku pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym, które miało miejsce w dniu 2 lipca 2017 roku (k. 122-124) winny były zrodzić wątpliwości co do jego poczytalności, ale przede wszystkim, czy stan jego zdrowia psychicznego pozwala na udział w postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny. A. H. podał wówczas, że uzyskał zawodowe wykształcenie, po ukończeniu edukacji w Specjalnym (...) w T., z uwagi na upośledzenie umysłowe nie odbywał służby wojskowej, leczyl się w Poradni (...) w T. w latach 2002-2003, rozpoznano



u niego upośledzenie umysłowe. Te wątpliwości powinny były doprowadzić do niezwłocznego wyznaczenia mu obrońcy z urzędu, a zatem zanim przystąpiono do odebrania od niego wyjaśnień. Wyjaśnienia te jednak odebrano, obrońcy

z urzędu nie wyznaczono. Sytuacja nie uległa zmianie podczas drugiego przesłuchania przed prokuratorem (k. 167-169), tego samego dnia, w późniejszych godzinach, w trakcie którego A. H. również informował, że był badany psychiatrycznie do spraw karnych, odwoływał się do lekkiego upośledzenia umysłowego.

Warto jednak zauważyć, że powyższa sytuacja, która uzasadniała sformułowanie zarzutu obrazy przepisów prawa procesowego w rozumieniu art.

438 pkt 2 k.p.k. nie mogła doprowadzić do podważenia wydanego w sprawie wyroku. Taki zarzut mógłby bowiem okazać się skuteczny wyłącznie

w przypadku stwierdzenia, że obraza przepisu, bądź przepisów postępowania mogła mieć wpływ na treść zapadłego orzeczenia, a tego stwierdzić nie można w przedmiotowej sprawie, a zatem nie było też przeszkód, by Sąd Okręgowy czyniąc ustalenia faktyczne, uwzględnił treść złożonych wówczas wyjaśnień.

O przeszkodzie do wykorzystania dowodu z wyjaśnień oskarżonego, odebranych we wskazanych okolicznościach można byłoby wnioskować wyłącznie w przypadku wystąpienia innych okoliczności wyłączających swobodę wypowiedzi czy obiektywnie istniejącą podatność wówczas podejrzanego na pokrzywdzenie, a te nie zaistniały.

Przemawia za tym treść opinii sądowej, psychiatryczno – psychologicznej, wydanej po obserwacji A. H. w warunkach Szpitala (...)

(...) w S., w której biegli stwierdzili między innymi, że opiniowany nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo, a jego funkcje intelektualne mieszczą się w dolnych granicach normy. Rozpoznano u niego zespół zależności alkoholowej oraz organiczne zaburzenia osobowości. W chwili popełnienia zarzuczonego mu czynu posiadał zachowaną zdolność rozumienia jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem. Poczytalność oskarżonego zarówno w trakcie popełnienia zarzuczonego mu czynu, jak i podczas badania oraz postępowania, nie budzi wątpliwości biegłych. Wskazali też, że A. H. w obecnym stanie zdrowia psychicznego może brać udział w toczącym się postępowaniu karnym, jest

w stanie samodzielnie i w sposób rozsądny prowadzić obronę w sprawie

o charakterze prawnym (k. 1038-1051). Opinię tę biegli podtrzymali w toku rozprawy (k. 1208-1214). W świetle powyższej opinii należało wykluczyć istnienie podatności A. H. na pokrzywdzenie w czasie pierwszych jego przesłuchań w postępowaniu przygotowawczym. Istnieniu takiej podatności sprzeciwiało się bowiem to, że nie był osobą upośledzoną umysłowo, bądź chorą psychicznie, a w konsekwencji był stanie samodzielnie i rozsądnie prowadzić obronę we własnej sprawie. Na taką podatność, ale i brak swobody wypowiedzi A. H. nie wskazywała też treść jego wyjaśnień, niezależnie

od udziału w przesłuchaniach funkcjonariuszy wskazanych przez apelującego.

Wskazać jednocześnie należy, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy dokonał oceny powyższej opinii jako wiarygodnej. Sąd odwoławczy uznał, tak jak Sąd I instancji, że opinia biegłych była pełna, jasna. Opinia ta nie zawierała też sprzeczności. Przede wszystkim biegli w opinii udzielili odpowiedzi na wszystkie zadane pytania, wskazali na metody badawcze, którymi się posłużyli, nie ograniczyli się przy tym do zaprezentowania wyłącznie wniosków, ale w oparciu o ich opinię możliwe było stwierdzenie powodów ich wyprowadzenia.

Co do potrzeby zapoznania się z dokumentacją z badań testowych przeprowadzonych przez psychologa, to bez wątplenia wyniki z tych badań zostały przedstawione, również w opinii uzupełniającej na rozprawie. Nie budzi też wątpliwości, że przedstawienie tzw. surowych wyników badań nie było konieczne, należą one wyłącznie do obszaru wiadomości specjalnych przewidzianych dla biegłych sądowych. Taka dokumentacja, której dostarczenia domagał się obrońca nie jest dołączana do opinii, a stanowi materiał bazowy dla biegłego do sporządzenia wyników badań. Nie budzi też wątpliwości, że wybór metod badawczych zależy od biegłych. Argumentacja zaprezentowana przez obrońcę nie przekonała Sądu odwoławczego, również w takim zakresie, w jakim starał się podważyć zaangażowanie biegłych w prowadzoną obserwację. Żadnych zastrzeżeń, wbrew przekonaniu obrońcy, nie nasuwała prawidłowość postanowienia Sądu Okręgowego, który na rozprawie

<p>w dniu 8 marca 2019 roku oddalił wnioski dowodowe obrońcy, do których następnie ten nawiązuje w treści apelacji konstruując zarzut naruszenia prawa do obrony oskarżonego, z powodów wskazanych w uzasadnieniu wskazanego orzeczenia (k. 1269v).</p> <p>Z uwagi na to, że oskarżony i jego obrońca nie złożyli wniosków o sporządzenie uzasadnienia wyroku wydanego przez Sąd odwoławczy, nie uznano za celowe - szerszego odnoszenia się do zarzutów zawartych w apelacji obrońcy A. H..</p>		
<p>Wnioski</p>		
<p>Ad. 1 – zawarty w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego: o uchylenie zaskarżonego wyroku w części objętej zaskarżeniem i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Toruniu;</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Ad. 2 – zawarte w apelacji prokuratora o:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- zmianę punktu I zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego A. H. kary 15 lat pozbawienia wolności,</li> <li>- zmianę punktu IV zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie wysokości częściowego zadośćuczynienia z doznaną przez pokrzywdzonego krzywdę orzeczonego od A. H. na rzecz S. W. na kwotę 30 000 zł,</li> <li>- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego A. H. na podstawie art. 41a § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. środka karnego</li> </ul>	<p>częściowo zasadne</p>	

<p>w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzonym oraz zakazu zbliżania się do niego na odległość mniejszą niż 100 metrów na okres 10 lat,</p> <p>- zmianę punktu V zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec podejrzanej M. B. kary 2 lat pozbawienia wolności,</p> <p>- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonej na podstawie art. 46 § 1 k.k. środka kompensacyjnego na rzecz pokrzywdzonego w postaci częściowego zadośćuczynienia za wyrządzoną mu przypisanym oskarżonej czynem krzywdę w wysokości 15 000 zł.</p>		
<p>Ad. 3 – zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego A. H.:</p> <p>o zmianę zaskarżonego wyroku przez przyjęcie, że A. H. dopuścił się przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k., ewentualnie</p> <p>o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.</p>	<p>częściowo zasadne</p>	
<p>Ad. 4 – obrońcy oskarżonego M. B.</p> <p>o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:</p> <p>warunkowe umorzenie postępowania wobec oskarżonej na okres 3 lat tytułem próby, oddanie oskarżonej pod dozór kuratora w okresie próby oraz zobowiązanie oskarżonej do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu w okresie próby,</p> <p>ewentualnie</p>	<p>częściowo zasadne</p>	

<p>wymierzenie oskarżonej kary nieizolacyjnej przy zastosowaniu przepisu art. 37a k.k., względnie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.</p>		
<p>Zwiążle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Ad. 1 Nieuwzględnienie wniosku zawartego w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego jest konsekwencją stwierdzenia braku podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku. Częściowe uwzględnienie zarzutów przedstawionych w tej apelacji, ale i prokuratora uzasadniało i umożliwiło zmianę zaskarżonego wyroku, której dokonano. W pozostałym zakresie apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.</p> <p>Ad. 2 Wniosek o zasądzenie wyższej kwoty zasądzonego od oskarżonego A. H. na rzecz pokrzywdzonego częściowego zadośćuczynienia – zasadny z powodów wskazanych w części, w której odniesiono się do zarzutów. Pozostałe wnioski niezasadne z powodów wyjaśnionych w części, w której odniesiono się do zarzutów.</p> <p>Ad. 3 Wniosek o zmianę kwalifikacji prawnej czynu przypisanego A. H. zasadny z powodów już wcześniej wyjaśnionych. Wniosek o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wyroku niezasadny z uwagi na brak podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku.</p> <p>Ad. 4 Wniosek o wymierzenie oskarżonej kary nieizolacyjnej przy zastosowaniu przepisu z art. 37a k.k.</p>		

zasadny z powodów już wcześniej przedstawionych. Pozostałe wnioski niezasadne z względów, do których już się uprzednio odniesiono.

<b>OKOLICZNOŚCI UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>	<b>PODLEGAJĄCE</b>
	nie wystąpiły
Zwiąże o powodach uwzględnienia okoliczności	
<b>ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>	
<b>0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
	Przedmiot utrzymania w mocy
0.1utrzymano w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części, a więc nie objętej zmianami zawartymi w pkt I. ppkt 1 do 5.	
Zwiąże o powodach utrzymania w mocy	
Brak zasadności przedstawionych zarzutów, brak okoliczności, które należałoby uwzględnić z urzędu.	
<b>0.1Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
	Przedmiot i zakres zmiany
0.0.1I. Zmieniono zaskarżony wyrok w ten sposób, że:  0.0.21. uchylono rozstrzygnięcia z punktów III i VI,  2. w punkcie I – ustalono, że oskarżony A. H. dobrowolnie zapobiegł skutkowi w postaci śmierci pokrzywdzonego poprzez uruchomienie akcji ratunkowej, a w konsekwencji udzielenie mu skutecznej pomocy medycznej	

<p>i stosując przepisy art. 15 § 1 k.k. oraz art. 4 § 1 k.k. przypisane przestępstwo zakwalifikowano z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i za to na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzono mu karę 7 lat pozbawienia wolności,</p> <p>3. w pkt II i IV uzupełniono podstawę rozstrzygnięć o art. 4 § 1 k.k.,</p> <p>4. w pkt IV – podwyższono zasądzoną od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego kwotę częściowego zadośćuczynienia do 30 000 złotych,</p> <p>5. w pkt V jako podstawę prawną wymiaru kary przyjęto art. 162 § 1 k.k. w zw. z art. 37 a k.k. i art. 34 § 1 a pkt 1 k.k. oraz art. 35 § 1 k.k. i na tej podstawie wymierzono M. B. karę roku ograniczenia wolności polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.</p>	
Zwiąźle o powodach zmiany	
Powody zmian w pkt I.2, I.4 i I.5 zostały przedstawione we wcześniejszych częściach niniejszego uzasadnienia, a także były ich konsekwencją, co dotyczy pkt I.1 i I.3.	

<p><b>0.1 Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b></p> <p><b>- nie dotyczy</b></p>		
<p><b>0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b></p>		
		# art. 439 k.p.k.
Zwiąźle o powodach uchylenia		
	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiąźle o powodach uchylenia		



	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
<b>0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>		
<b>0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
	<p>III. na podstawie art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zaliczono na poczet orzeczonej wobec oskarżonego A. H. kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 1 lipca 2017 roku do 10 czerwca 2020 roku;</p> <p>IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczono na poczet orzeczonej wobec oskarżonej M. B. kary ograniczenia wolności rzeczywiste pozbawienie wolności w sprawie w wymiarze jednego dnia, to jest 1 lipca 2017 roku;</p> <p>V. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1184) w zw. z § 2 pkt 1 i 2, § 4 ust. 1 i 3 oraz § 17 ust 2 pkt 5 rozporządzenia</p>	

	<p>Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz.U. z 2016 t., poz. 1714) zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. O. z Kancelarii Adwokackiej w T. kwotę 738 zł brutto za obronę z urzędu oskarżonej M. B. przed Sądem II instancji, a na rzecz adw. T. C. z Kancelarii Adwokackiej w T. kwotę 738 zł brutto tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżycielowi posiłkowemu z urzędu przed Sądem II instancji oraz kwotę 356,88 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu.</p>	
<b>1Koszty Procesu</b>		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
VI.	<p>Mając na uwadze aktualną, trudną sytuację materialną oskarżonych, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. Nr 49 z 1983 r., poz 223 z późn. zm.) zwolnił ich od opłat za obie instancje i pozostałych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.</p>

<b>1PODPISy</b>
-----------------

<b>0.11.3. Granice zaskarżenia</b>		
Kolejny numer załącznika	2	

Podmiot wnoszący apelację	prokurator	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	rozstrzygnięcia o karach orzeczonych wobec A. H. i M. B., brak orzeczenia środka karnego wobec A. H. w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzonym oraz zakazu zbliżania się do wymienionego, braku zastosowania wobec M. B. środka kompensacyjnego w postaci zobowiązania jej do zapłaty tytułem zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego kwoty 15 000 zł	
<b>0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kar	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa	

	materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.11.4. Wnioski</b>		
#	Uchylenie	# zmiana

<b>0.11.3. Granice zaskarżenia</b>			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego S. W.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	- pkt IV i V zaskarżonego wyroku, w części, w jakiej nie uwzględniono wniosku pełnomocnika o zasądzenie od obojga oskarżonych na rzecz oskarżyciela posiłkowego zadośćuczynienia w kwocie 50 000 zł		
<b>0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu		

	przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.11.4. Wnioski</b>		
#	Uchylenie	# zmiana